

Jan Muś

CEFTA: rozwój i bariery w handlu zagranicznym

Handel w ramach CEFTA rozwija się, choć – paradoksalnie – liczba barier handlowych rośnie. Brak woli politycznej do tego, aby koordynować działania poszczególnych państw, sprawia, że porozumienie o wolnym handlu nie zawsze jest przestrzegane, a realizacja idei Regionalnego Obszaru Gospodarczego na Bałkanach – jednego z kluczowych elementów Procesu Berlińskiego – może napotkać istotne przeszkody.

Środkowoeuropejskie Porozumienie o Wolnym Handlu (*Central European Free Trade Agreement* – CEFTA) jest międzynarodową umową, której podstawowy cel stanowi stymulacja wymiany handlowej i integracja gospodarcza państw będących stronami układu. Obecnie sygnatariuszami Porozumienia są Albania, Bośnia i Hercegowina, Czarnogóra, Kosowo, Macedonia Północna, Mołdawia oraz Serbia. Poza Mołdawią wszystkie państwa mają bezpośrednią perspektywę członkostwa w Unii Europejskiej. CEFTA stanowi bowiem, choć nieformalnie, jeden z elementów przygotowujących państwa sygnatariuszy do członkostwa w Unii Europejskiej poprzez uczestnictwo w regionalnej strefie wolnego handlu. Utworzenie takiej strefy w założeniu ma na celu stymulację i dywersyfikację handlu zagranicznego, a także współpracę poszczególnych państw i koordynację ich polityk handlowych. Dotychczasowe efekty implementacji Porozumienia pozostają jednak dyskusyjne. Z jednej strony wolumen handlu nieprzerwanie i wyraźnie rośnie. Z drugiej – państwa uczestniczące w CEFTA, paradoksalnie, wprowadzają coraz więcej przeszkód dla handlu międzynarodowego.

Wzrost wymiany handlowej. Według oficjalnych danych CEFTA* handel pomiędzy państwami będącymi członkami Porozumienia nieprzerwanie rośnie. W 2012 r. wartość eksportu w ramach CEFTA wyniosła 4 mld euro, a w 2018 r. – 5,6 mld (wzrost o 40%). Jednocześnie udział eksportu wewnątrz CEFTA w całkowitym eksporcie państw członkowskich Porozumienia spadł z 23% do 19%, a udział importu z 12% do 11%. Wzrosło więc znaczenie partnerów handlowych spoza CEFTA. We wskazanym okresie dużo szybciej rosła wymiana handlowa z państwami Unii Europejskiej. Eksport do UE wrósł z 5,6 do 11,2 mld euro (wzrost o 100%), a import z 11,6 do 16,5 mld euro (wzrost o 42%).

Bardzo specyficzna jest też struktura towarowa handlu wewnątrz CEFTA. Prawie 40% eksportowanej w 2012 r. żywności, napojów i wyrobów tytoniowych – o wartości 1,2 mld euro – przeznaczonych było na rynek CEFTA. Dla porównania eksport tej grupy wyrobów na rynek Unii Europejskiej osiągnął wówczas wartość jedynie 926 mln euro. W 2018 r. wartość tego eksportu na rynek CEFTA wyniosła 1,4 mld euro, a do UE – 1,3 mld euro (wzrost odpowiednio o 36% i 33%). Dane te pokazują, że sektor produkcji i przetwórstwa rolnego państw CEFTA jest coraz lepiej dostosowany do wymagającego Jednolitego Rynku Europejskiego, choć z drugiej strony najważniejszym odbiorcą tego typu dóbr nadal pozostają państwa uczestniczące w Porozumieniu.

W ramach CEFTA dobra, których produkcja uznawana jest za najkorzystniejszą dla gospodarki i społeczeństwa (maszyny, urządzenia i środki transportu, chemia oraz produkty przetwórstwa przemysłowego), osiągnęły w 2012 r. wartość 2 mld euro, a sześć lat później – 3 mld. Niemniej jednak w 2018 r. stanowiło to zaledwie 13% tego typu towarów, podczas gdy ponad 51% (o wartości 12,2 mld euro) wysłane było do państw Unii Europejskiej.

Eksport surowców, w tym surowców energetycznych na rynki CEFTA, osiągnął w 2012 r. wartość 737 mln euro, a w 2018 – już 1 mld euro. Wzrósł on z 26% do 31% całości eksportu tych surowców. W tym samym czasie udział Unii Europejskiej w odbiorze tego typu dóbr spadł z 41% do 39%, choć równocześnie wolumen handlu wzrósł z 1,1 mld do 1,3 mld euro.

Handel w ramach CEFTA rośnie. Co więcej, rynki państw będących stronami umowy o wolnym handlu są ważnym odbiorcą żywności, napojów i wyrobów tytoniowych. Sprzedaż tych produktów na rynek UE jest ograniczona ze względu na specyficzne wymagania, m.in. dotyczące jakości eksportowanych dóbr i ich transportu. Jednocześnie

stanowią one ważną część gospodarek poszczególnych państw. Zgodnie z Raportem technicznym przygotowanym przez Wspólne Centrum Badawcze (Joint Research Center) Komisji Europejskiej, w 2015 r. odsetek całkowitej wartości dodanej brutto, wygenerowanej z sektorów rolnictwa, leśnictwa i rybołówstwa, wynosił 22% w Albanii i od 8% do 13% w innych państwach regionu. Sektor ten zapewnia także dużą część miejsc pracy. W tym samym okresie odsetek osób zatrudnionych w rolnictwie wynosił od 17,9% w Bośni i Hercegowinie oraz Macedonii do 44,7% w Albanii. Handel w ramach CEFTA nie stanowi więc alternatywy dla handlu z UE, ale raczej jego uzupełnienie.

Wojny celne i inne ograniczenia handlu międzynarodowego w ramach CEFTA. W opozycji do wzrostowego trendu w handlu międzynarodowym stoi zachowanie poszczególnych państw uczestniczących w CEFTA. Według regionalnych ekspertów zajmujących się CEFTA, od 2006 r. do dziś liczba barier w handlu międzynarodowym między państwami CEFTA paradoksalnie wzrosła.

Przeszkody dla wolnego handlu w ramach CEFTA są różnorakie. Przede wszystkim brakuje woli politycznej i koordynacji wysiłków politycznych w celu ujednoczenia odpowiednich przepisów i regulacji oraz procedur administracyjnych, a także kanałów komunikacji pomiędzy organami administracji. Na przykład poszczególne państwa różnie klasyfikują te same produkty. W związku z tym liczba dokumentów potrzebnych do transportu towarów przez granice jest w dalszym ciągu znaczna.

Chociaż w ramach CEFTA formalnie zniesiono cła, poszczególne państwa dosyć instrumentalnie traktują je jako narzędzie służące do wywierania politycznego nacisku na swoich sąsiadów. W ostatnim roku szczególnie wyraźnie korzysta z tego nacisku Kosowo, które wprowadziło 100-procentowe cło na produkty z Serbii oraz Bośni i Hercegowiny. Z kolei w latach wcześniejszych te dwa państwa zablokowały *de facto* import towarów pochodzących z Kosowa. Ponieważ nałożenie ceł w strefie wolnego handlu jest bardzo kosztowne politycznie i ekonomicznie, państwa korzystają raczej z pozataryfowych instrumentów polityki handlowej pozwalających wpływać na handel, takich jak podatki pośrednie i bezpośrednie, pozwolenia, certyfikaty, licencje, inspekcje, kontrole sanitarne i fitosanitarne.

Osobnym problemem państw CEFTA jest infrastruktura. Sieć połączeń drogowych stopniowo poprawia się, choć w dalszym ciągu jest dalece niewystarczająca. W regionie zdecydowanie brakuje też odpowiedniej infrastruktury kolejowej. Wyzwaniem pozostaje także poprawa infrastruktury granicznej, która umożliwiłaby szybką obsługę rosnącego transportu międzynarodowego.

Wnioski. CEFTA miała stać się podstawą promowanego w ramach Procesu Berlińskiego Regionalnego Obszaru Gospodarczego, uzupełnionego o wprowadzenie swobody przepływu pracowników oraz utworzenie Wspólnoty Transportowej i Wspólnoty Energetycznej. Funkcjonowanie CEFTA odzwierciedla tymczasem problemy polityczne trapiące cały region oraz utrudniające jego integrację z Unią Europejską. Choć państwa bałkańskie przeprowadzają wymaganą legislację oraz przyjmują umowy i porozumienia, w praktyce ich implementacja pozostaje zdecydowanie niewystarczająca. W związku z tym nadal trudno jest mówić o budowaniu jednolitego rynku czy wspólnego obszaru gospodarczego w regionie Bałkanów. Z drugiej strony – brak implementacji nie przeszkadza wzmoczonej i korzystnej dla wielu podmiotów wymianie handlowej. W efekcie Porozumienie istnieje i handel wzrasta, ale jego istota – zniesienie barier w handlu – czeka na pełną implementację.

* Wszystkie dane dotyczące handlu zagranicznego pochodzą z oficjalnych statystyk CEFTA, dostępnych na stronie internetowej: <https://statistics.cefta.int/home>